W WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

M.p., poniedziałek, 13 lipca 1942 r. Dziś :Małgorzaty,Anakleta.
Nr. P.- 135. Jutro:Bonawentury.

DEPESZE.

NIEMCY WYPARCI NA ZACHOD OD ALAMEIN.

Jerozolima 13.7./Radio/. Na Zachodniej Pustyni wojska brytyjskie umacniają się wzdłuż linii kolejowej,która biegnie w pobliżu morza od El Alamein w kierunku zachodnim.Wczorajszy komunikat wojenny doniósł o zajęciu Tel el Eisa,pierwszej stacji kolejowej na zachód od El Alamein,położonej w odległości 8 klm.od tej miejscowości. Na odcinku środkowym zmotoryzowane siły brytyjskie oczekują tylko na chwilę, by przystąpić do natarcia.Na południowym odcinku npl,jak się zdaje, zaniechał działań zaczepnych.

Wczorajszy komunikat wojenny ogłoszony w Kairze stwierdzał,że w dniu 11 bm.wojska sprzymierzone na północnym odcinku frontu wraz z oddziałami wojsk australijskich,umacniały swe stanowiska na zdobytym na wrogu dnia poprzedniego obszarze Tel el Eisa.Ponad 2.000 jeńców wzięto do niewoli w czasie tych działań wraz z działami i zmotoryzowanymi pojazdami.Zniszczono przy tym 18 czołgów niemieckich.Na środkowym odcinku frontu brytyjskie kolumny pancerne i artyleria ostrzeliwały czołgi wroga.Na południowym odcinku frontu lotne kolumny bryt. spotykały się ze słabą działalnością nieprzyjaciela.

Działalność lotnicza wroga wzmogła się nad wysuniętymi pozycjami brytyjskimi.Myśliwce bryt. zestrzeliły 5 samolotów "osi" i uszkodziły wiele innych aparatów.Lekkie bombowce brytyjskie nacierały na skupienia pojazdów wroga oraz na jego żeglugę w Marsa Matruh.Wznieciły one tam wielki pożar, który płonął jeszcze po upływie czterech godzin.

W czasie działań uwieńczonych powodzeniem przeciwko niewielkim statkom wroga między Marsa Matruh i Tobrukiem myśliwce brytyjskie o dużym zasięgu zetknęły się z formacją samolotów niemieckich typu Junkers 52,którym towarzyszyły myśliwce.Strąciły one trzy samoloty wroga i uszkodziły kilka innych aparatów.Ciężkie bombowce RAF dokonały z powodzeniem dziennego nalotu na Benghazi,gdzie zbombardowały żeglugę oraz wodociągi.W czasie działań nad Maltą nasze myśliwce strąciły trzy samoloty wroga.Ze wszystkich tych działań RAF-u na Sr.Wschodzie nie powróciły tego dnia trzy samoloty brytyjskie.

W Kairze stwierdzają,że wiadomość o pobycie na Zachodniej Pustyni Mussoliniego jest prawdopodobnie prawdziwa.W Kairze sądzą,że Mussolini miał zapewne nadzieję,iż uda mu się wkroczyć na czele wojsk włoskich do Aleksandrii.

Z FRONTU NIEMIECKO - SOWIECKIEGO.

Londyn 13.7./R/. Ostatni komunikat sowiecki donosi,że wojska sowieckie wycofały się po zaciętych walkach z Kantemirówki i z Lizyczańska.Walki toczą się obecnie na tym odcinku frontu w pobliżu miejscowości Boguczar, która leży na prawym brzegu Donu 50 klm. na wschód od linii kolejowej Moskwa Rostów,a około 250 klm. na wschód od Kupiańska.

Doniesienia sowieckie stwierdzają że walki pod Woroneżem rozgrywają się na przedmieściach tego miasta.Mimo zaciętego oporu wojsk sowieckich Niemcy poczynili dalsze postępy na naddonieckim frontem,którego długość wynosi około 320 kilometrów.Komunikat sowiecki stwierdza,że na innych odcinkach frontu nie zaszły żadne zmiany.

Komunikat dodaje,że w tygodniu, kończącym się w dniu 11 bm. zniszczono 583 samoloty wroga w walkach powietrznych,ogniem dział p-lot i na lotniskach wroga.Sowiety straciły w tym czasie 255 aparatów.

Korespondent agencji Reutera w Moskwie stwierdza,że po 14 dniach zaciętych walk,w czasie których Niemcy to zbliżali się,to oddalali się od Donu, zdołali oni w końcu sforsować rzekę w trzech punktach.Obecnie po umocnieniu swych stanowisk i przyczółków mostowych,uderzyli oni wprost na Woroneż, który leży kilka kilometrów na wschód od Donu.Początkowo natarcia te były odrzucane przeciwuderzeniami wojsk sowieckich,lecz po każdym starciu Niemcy przegrupowywali się i ruszali do dalszych ataków,które w końcu doprowadziły ich do przedmieść miasta.

Dowództwo sowieckie domagało się

nadal od każdego żołnierza najwyższego wysiłku w walce w obronie Woroneża, lecz obecnie,gdy Don został sforsowany,perspektywy bitwy nie są pomyślne. Doniesienia z frontu wskazują,że Niemcy nadal rozporządzają przewagą liczebną w ludziach i sprzęcie i,że za wyjątkiem lokalnych sukcesów wojska sowieckie nie zdołały powstrzymać głównego uderzenia niemieckiego.

Inny korespondent Reutera w Moskwie donosi,że położenie pod Woroneżem i na całym froncie na zachód od Donu jest poważne.Straty Niemców są olbrzymie. Rzeka Don spływa krwią.Niemcy rzucili do walki jedną trzecią swych sił pancernych,mimo to ściągają oni nadal znaczne ilości wojsk z zachodu.Wywiad wykazał,że naczelne dowództwo niemieckie przegrupowuje pośpiesznie swe siły do nowego uderzenia.

Radio moskiewskie zwróciło się dziś do żołnierzy z apelem,by "walczyli do upadłego",celem powstrzymania inwazji niemieckiej.Dzisiejsza "Prawda" pisała ze swej strony: "Gigantyczne i krwawe walki szaleją na zachód od Woroneża i na brzegach Donu.Nieprzyjaciel czyni najwyższe wysiłki,by osiągnąć rozległe stepy naddonieckie.Najazd barbarzyńskich hord Hitlera zagraża poważnie żywotnym ośrodkom naszego kraju.Zatrzymajcie je tam,gdzie nasi przodkowie również pokonali wroga.Poważne niebezpieczeństwo zawisło nad naszą ojczyzną Nieprzyjaciel musi być i będzie zmiażdżony."

Na północy na froncie pod Kalininem dziewięciodniowa walka nie słabnie. Toczy się ona o posiadanie ważnego szlaku komunikacyjnego.W ciągu czterech do pięciu dni Niemcy stracili na dwóch odcinkach frontu 100 czołgów i kilka tysięcy zabitych.

SZCZEGÓŁY BOMBARDOWANIA GDAŃSKA.

Londyn 13.7./R/. W Londynie ogłoszono szczegóły sobotniego nalotu RAF na Gdańsk.Był to najdłuższy i najbardziej śmiały wypad lotnictwa brytyjskiego przeprowadzony w czasie wojny za dnia.Gdańsk leży w odległości około 1500 klm. od lotniczych baz w Anglii Duża formacja samolotów typu "Lancaster" musiała więc przelecieć przestrzeń około 3000 klm.w tę i tamtą stronę.Samoloty brytyjskie zbombardowały b.skutecznie stocznie gdańskie, gdzie budowane są łodzie podwodne. Lotnicy,którzy uczestniczyli w tej wyprawie,stwierdzają,że wielkie pożary zostały wzniecone w Gdańsku.W czasie lotu samoloty brytyjskie natrafiły na burzę.Aparaty musiały obniżać się do 20 metrów,bądź też wznosić się na 7 tys.metrów.Załogi nieraz gubiły się w drodze,lecz nie zawracały do Anglii. W chwili bombardowania Gdańska nad miastem szalała również burza z piorunami.Stwarzało to niezapomniane widowisko.

Inne bombowce brytyjskie bombardowały warsztaty łodzi podwodnych we Flensburgu,również nad Bałtykiem,nad granicą Danii.Bomby rzucano tam niejednokrotnie z wysokości 20 metrów, były to bomby o opóźnionym wybuchu. Jeden z samolotów leciał tak nisko,że uderzył o budynek,zdołał jednak zrzucić swe bomby i powrócić do Anglii ze śladami cegieł,jako z pamiątkami tego lotu.

WALKI POWIETRZNE NAD MALTĄ.

Malta 13.7./R/. Od czasu ostatniego komunikatu zniszczono nad Maltą 4 dalsze samoloty wroga.W ciągu ub.24 godzin zniszczono nad wyspą 7 aparatów nplskich,a wiele uszkodzono.

WALKI POWIETRZNE NA ZACHODZIE.

Londyn 13.7./R/. W niedzielę po południu dwa samoloty nieprzyjacielskie zrzucały bomby na pewną miejscowość,leżącą u południowo-zachodnich brzegów Anglii.Bombardowanie spowodowało niewielką ilość ofiar.Krótko przed zmierzchem myśliwce brytyjskie strąciły nad Kanałem La Manche jeden bombowiec nieprzyjacielski.W niedzielę wieczorem,bombowce bryt.typu "Boston",którym towarzyszyły eskadry myśliwców,dokonały nalotu na niemieckie lotnisko w pobliżu Abbeville.Wszystkie samoloty brytyjskie powróciły z tej wyprawy.

CORDELL HULL O POLSCE.

Jerozolima 13,7./Radio/. Z okazji otwarcia polskich audycji radiowych z najsilniejszej krótkofalówki amerykańskiej Schenectady,minister spraw zagr.Stanów Zjednoczonych Cordel Hull w specjalnym oświadczeniu podkreślił,że poświęcenia Polski w tej wojnie dla sprawy wolności i demokracji są natchnieniem całego walczącego o wolność świata.Polska będzie wolna,a naród polski będzie mógł przyczynić się do powstania takiej organizacji Europy, w której wolne narody żyć będą bez obawy najazdu i grabieży.

WYKOLEJENIE POCIĄGU NA LINII KRAKÓW LWÓW.

Jerozolima 13,7./R/. Na szlaku kolejowym Kraków - Lwów wykoleił się pociąg z amunicją.Komunikacja na linii kolejowej była dłuższy czas przerwana.

--- x ---

Golba Wacław poszukuje syna Kazimierza Wacława,ur.1923 r.,który w 1940r. był zasądzony i zesłany do obozu w Rosji /Posiołek Uchta,Komi ASSR/.

Rodziny Strawczyńskich z Krakowa poszukuje Landowska.Wiadomości do Red.

--- x ---